

Grucza, Anetta

"Kosmiczna przygoda człowieka mądrego", Michał Heller, Warszawa 1994 : [recenzja]

Studia Teologiczne 12, 425-427

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dobry język przekładu, wartkość wywodu, zasobność fragmentów pism antycznych myślicieli, nowość merytorycznych propozycji, uwyrażnianie nowych rozwiązań w wizjach-teoriach kosmosu i człowieka, wciąga w lekturę i angażuje w tok rozumowań.

Przejrzysta i estetyczna redakcja książki, zachęca, jeżeli nie do jej lektury, to przynajmniej do życzliwego z nią kontaktu.

Ks. Czesław Gładczuk

Michał Heller, *Kosmiczna przygoda człowieka mądrego*, Znak, Warszawa 1994.

Kosmologia, wiedza o Wszechświecie jako całości tkwiła w stanie przednauki aż do końca XIX stulecia, (...) astronomia zaczęła przybierać postać prawdziwej nauki jeszcze w głębokiej starożytności (zob. M. Heller, *Ewolucja kosmosu i kosmologii* PWN 1983, s. 9). Dzisiejsza kosmologia stanowi pręźnie rozwijającą się naukę empiryczną z pogranicza astronomii i fizyki. Jej powstanie i rozwój stale budzi powszechne i wciąż wzrastające zainteresowanie. Z tej też przyczyny pojawiają się na rynku księgarskim coraz to nowe pozycje, mające na celu przedstawienie, przybliżenie, bądź uzupełnienie o nowe wyniki doświadczeń, wiedzy o budowie i ewolucji Wszechświata. *Kosmiczna przygoda* jest właśnie jedną z nich. Autor prezentuje w niej w sposób nader przystępny zarys i stan współczesnej kosmologii. Są to informacje, jakie zgromadził w ciągu szeregu lat swojej pracy.

Michał Heller jest profesorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, członkiem zespołu Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego w Castel Gandolfo, członkiem Papieskiej Akademii Nauk, Międzynarodowej Unii Astronomicznej oraz Międzynarodowego Towarzystwa „General Relativity and Gravitation”.

Heller w swoim dorobku naukowym posiada szereg prac o tematyce interesującego Go zagadnienia kosmologii, modeli całościowej struktury ewentualnego początku i ewolucji Wszechświata. Mają one różny charakter i formę.

Omawiana pozycja jest uzupełnieniem Jego wcześniejszej publikacji *Wobec Wszechświata* (Znak, Warszawa 1980). Całość tworzą „naukowe felietony” drukowane w latach 1967-1970 w „Tygodniku Powszechnym”, jak również zupełnie nowe rozdziały opisujące osiągnięcia kosmologii ostatnich kilkunastu lat.

Za pomocą użytych felietonów autor pragnie uzyskać większe zrozumienie i bliższy kontakt z czytelnikiem (jest ona zrozumiała i dla laika). Należy też zwrócić uwagę, iż nie ogranicza się On do przedstawienia zaledwie suchych faktów, które przynosi nauka, ale również na kartach *Kosmicznej przygody* podejmuje próbę filozoficznej refleksji na pewne, nurtujące Go zagadnienia. Stawia pytania, na które usilnie szuka odpowiedzi, a wszystko to, by przybliżyć i wyjaśnić czytelnikowi *dzieje kosmologicznej idei naszego stulecia*.

Całość materiału składa się z 25 rozdziałów tworzących 5 części.

Publikację rozpoczyna Heller od ukazania przejścia od babilońskich twórców astronomii i greckich filozofów przyrody poprzez odkrycia Kopernika, Newtona eksperymenty Fresnela, Huggensa, aż do wyników prac Einsteina, kiedy to *kosmologia*

przestała być terenem domysłów i jałowych spekulacji, stała się nauką we współczesnym znaczeniu tego słowa (*Wobec Wszechświata* s. 23).

Z kolei zajmuje się drażliwym problemem subiektywności, obiektywności, wreszcie względności czasu (*Spór o czas*). Akcentuje uwzględnienie przy jego rozpatrywaniu przestrzeni, wespół z którą stanowi jeden z podstawowych problemów filozofii przyrody (*Spór o przestrzeń*). Uczula wreszcie uwagę czytelnika na znaczenie i potrzebę uwzględnienia odpowiedniego układu odniesienia (*Geometria Wszechświata*).

Następnie charakteryzuje to, co Kosmos wypełnia. Przedstawia odkrycia astronomiczne i związane z nimi problemy, pomiary galaktyk i odległości międzygwiazdnych (*Wszechświat wysp*), ich klasyfikację (*Królestwo galaktyk*), ich ruchy i prędkości poruszania się (*Wielkie Bąble* i *Wielka rzeka*).

Metodologiczny status kosmologii, jej przedmiot, kompetencje i zadania oraz związek z innymi naukami ujmuje autor w kolejnych rozdziałach (*Kosmologiczne zrozumienie świata*). Zwraca uwagę na problemy związane z konstruowaniem teorii dotyczących całego Wszechświata. Zajmuje się problemem umiejscowienia Wszechświata w czasie i przestrzeni, w jego wymiarowości (*Wszechświat jest względny*). Wyjaśnia problem świecenia gwiazd (*Dlaczego niebo nie świeci?*). Publikacja zawiera również pewne wyjaśnienia co do struktury i przebiegu ewolucji we Wszechświecie (*Modele Wszechświata*) oraz hipotezy tłumaczące potrzebę stałego powstawania materii dla utrzymania, bądź ewolucji wciąż rozszerzającego się Kosmosu. (*Czy materia powstaje z niczego?*).

Kilka lat temu zapanowała moda na różnego rodzaju „anty” (...) Odpowiedzialność za tę modę na „anty” ponosi fizyka (s. 146). Refleksję nad tym zagadnieniem — poczynając od antycytek i antypierwiastków a skończywszy na przypuszczeniach o istnieniu antygalaktyk — oraz niepokoje związane z tymi częściami przyszłości osiągnięciami podejmuje Heller w 13 (ironia losu?) rozdziale (*Antyświat*).

Kolejny etap pracy autora to rozważania na temat testowania modeli Wszechświata (w bardziej empirycznym ujęciu), zawierający pewne indywidualne wizje świadomych poszukiwań — czy sama wiedza empiryczna wystarczy do utworzenia modelu Wszechświata? (*Fantazja czy Nauka*).

Rozwój nauk empirycznych w okresie kilku ostatnich dziesięcioleci spowodował powstanie i gwałtowny rozwój pokrewnej kosmologii dziedziny wiedzy. Chodzi o oczywiście o radioastronomię, której Heller poświęca w omawianej książce sporo miejsca (*Interpretacja profesora Ryle*). Prezentuje pokrótce metody zliczania galaktyk (*Czy można oglądać ewolucję Wszechświata?*), hipotezę „pierwotnego atomu”, promieniowanie ciał itp. (*Promieniowanie tła i chemia Wszechświata*). Przedstawia również badanie struktur Wszechświata oraz czynniki jakie wpłynęły na powstanie jego standardowego modelu (*Niezwykła przygoda satelity COBE*). Zastanawia się nad rolą, jaką ów model odegrał we współczesnej nauce (*Kosmiczna superpanorama*). Zajmując się problematyką powstawania Wszechświata jednocześnie zajmuje się jego „bezczasowym” stanem wyjścia (*Chwila zero*), próbuje odpowiedzieć na pytanie: „Czy Wszechświat miał początek, czy istniał zawsze?” (*Początek bez chwili zero*, s. 216).

W kolejnych rozdziałach Heller porusza kwestie życia we Wszechświecie. Rozważa możliwości spotkania innych istot rozumnych (*Ziemia ojczyzna ludzi*) i nawiązywania z nimi kontaktu za pomocą depesz międzykosmicznych. Rozważa również trudności i niebezpieczeństwa związane z ewentualnymi lotami do odległych galaktyk (*Kosmiczne Rendez-Vous*). Kończąc stwierdza, iż *Swoisty „strach przed pustką” niejako zmusza naszą wyobraźnię do zaludniania Wszechświata istotami podobnymi do nas!* (s. 235). Stąd wyłania się w omawianej lekturze problematyka człowieka rozpatrywana w obszarze nauk o wszechświecie.

Szczególną uwagę kieruje autor na jego związek z kosmicznym środowiskiem (*Zasada antropiczna*). Ponadto Heller zauważa, że powrót problematyki człowieka do kosmologii nieodzownie wymaga ujęcia w jej rozważaniach również osoby Stwórcy i zastanowienia się — czy posiadał On rzeczywistą swobodę w trakcie tworzenia lub czy Wszechświat w ogóle zaistniał dzięki stwórczemu aktowi? (*Bóg i kosmologia*).

Kosmiczną przygodę dodatkowo ubogaca „poradnik”, w którym Heller prezentuje wybór literatury (w tym szereg prac własnych), jaka z zakresu omawianych zagadnień i dopełniających je kwestii ukazała się ostatnio w Polsce (*List do czytelnika; Post skryptu do listu*). W publikacji umieszczono ponadto najnowsze fotografie wykonane w Kreat Peak National optical Astronomy observatories w USA.

Polecam omawianą powyżej *Kosmiczną przygodę człowieka mądrego* Michała Hellera, nie tylko ze względu na jej interesującą treść, ale też dlatego, że zgodnie z życzeniem autora *ma ona nie tylko przekazać pewną ilość informacji, ale również (a może przede wszystkim) pobudzić do bardziej osobistych refleksji, by zdobyć się na umiejętność spojrzenia z pewnego dystansu na te wielkie sukcesy naszej cywilizacji* (s. 11).

Anetta Grucza

Roswitha Duffner, *Jak żyć ekologicznie*, Fundacja Biblioteka Ekologiczna, Poznań 1991, ss. 183.

Książka Roswithy Duffner p.t. *Jak żyć ekologicznie* (tytuł oryginału *77 Ratschläge für den ökologisierten Alltag*) została wydana przez Fundację Biblioteka Ekologiczna w Poznaniu. Z języka niemieckiego przetłumaczył ją Stanisław Hassa. Składa się z 77 rozdziałów, w których autorka daje porady jak żyć na codzień w zgodzie z naturą. Wśród nich znajdujemy takie zagadnienia jak: zdrowie, odżywianie, gospodarstwo domowe, problemy odpadów, życie w społeczeństwie. R. Duffner nie tylko ukazuje problemy codziennego życia, ale podaje również praktyczne rady im zapobiegania. Spojrzenie autorki jest szerokie. Nie opiera się ono na jednostronnym widzeniu ochrony środowiska ograniczonym tylko do prób zachowania naturalnych zasobów. Termin „środowisko” oznacza tu przyrodę oraz nasze najbliższe otoczenie jakim jest dom, praca, a także nasza psychika. W poradach zwraca uwagę na względy ekologiczne, ekonomiczne i społeczne. Publikację można by uznać za poradnik, który nie służy tylko jednorazowemu przeczytaniu, ale po który się sięga gdy jest to konieczne. Konkretnie przepisy czy to dotyczące uprawy ogrodu, czy przygotowania potraw są zaznaczone w druku bądź tzw. „Tłustym” drukiem, bądź ramką, co ułatwia ich odnalezienie.

W książce znajdujemy również kilka bardziej refleksyjnych rozdziałów, które dotyczą naszych postaw w odniesieniu do obecnego, zdegradowanego środowiska. Wśród nich znalazłam dwa, które według mnie zasługują na podkreślenie.

Jednym z nich jest rozdział pt. *Nie trawnik lecz łąka*. Opowiada on o zubożeniu świata roślin i zwierząt przy dzisiejszych trendach estetycznych. Przydomowe ogródki składają się z betonu i trawy. Brak w nich kwiatów i ziół łąkowych uważanych za chwasty. Niszczy się przy tym nie tylko florę obecną na danych terenie, ale również faunę. Najlepszym rozwiązaniem dla naszego dobrego samopoczucia oraz współdziałania z przyrodą będzie zmiana trawników w łąki. W rozdziale tym autorka zamieszcza wypowiedź proboszcza Holm'a Werner'a na powyższy temat. Jego słowa, które tu